

Michał Bajor, Czuj

W zamkniętym świecie, rozwartym powietrzu,
Z ramionami, co dźwiękają; czas,
Czuję; i trwam, czuję; i trwam.
W codzienności; ci zawiętej, w krzywdzie i złości;
Z otwartym czołosem staję; pod wiatr,
Czuję; i trwam, czuję; i trwam.
W wieczorach samotnych w nostalgii i białym,
Z duszami; co czasem i, ka,
czuję; i trwam, czuję; i trwam.
Ile; to lat, borykam się; tak,
Z radością; i miłości; dać; i brać;.
Ile; to dni, pękniętych bez dat,
Z uśmiechami; i ufnymi; ci;
Nie umiem, nie potrafię; si; i; miać;.
W kamiennym milczeniu, w spojrzeniu bezwiednym,
Z moim cieniem, tym jedynym,
Czuję; i trwam, czuję; i trwam.
W beznadziejnej niemocny, w nicości; nieobecny,
Z ustami co tak głośno krzyczę;,
Czuję; i trwam, czuję; i trwam.
Wiem, i; e; gdy borykam się; tak,
To radość; i miłość; i; chcę;,
potrafię; dać; i brać;.
Wieloma; dni, pękniętych bez dat,
Z uśmiechami; i ufnymi; ci;
Umieję, potrafię; si; i; miać;.
Czuję; i trwam, czuję; i trwam,
Czuję; i trwam, czuję; i trwam,
Czuję; i trwam, czuję; i trwam,
Czuję; i trwam...